

Sygn. akt III Ca 428/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś (sprawozdawca) SSO Zofia Klisiewicz SSR del. Barbara Zelek
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy

z powództwa M. P. (1)

przeciwko K. P.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 4 maja 2015 r., sygn. akt I C 753/13

1. oddala apelację;

2. przyznaje adw. A. S. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zakopanem kwotę 2 214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III Ca 428/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4.05.2015r. Sąd Rejonowy w Zakopanem utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 12.03.2014 r. w sprawie I C 753/13 w pkt I i II (pkt I sentencji) oraz nakazał pobrać od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. S. kwotę 4.428,00 zł tytułem udzielonej pomocy prawnej z urzędu (pkt II sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że powódka M. P. (1) i T. P. byli małżeństwem, które zostało rozwiązane przez rozwód orzeczony przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu z dnia 30.11.2009 r. sygn. akt I C 338/09. Pozwana K. P. jest jedną z czwórki dzieci M. P. (1) i T. P.. Mieszka ona z T. P. w rodzinnym domu. Do 2008r. mieszkała w tym budynku powódka.

T. P. był właścicielem zabudowanej działki ewid. nr (...) obręb (...) w Z. objętej Kw nr (...), którą otrzymał w wyniku działu spadku po swoich rodzicach. Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem toczyła się z wniosku M. P. (1) sprawa o podział majątku wspólnego pod sygn. I Ns 793/10, która zakończyła się zawarciem ugody między stronami w dniu 24.04.2012r. Na mocy tej ugody w pkt I M. P. (1) i T. P. zgodnie oświadczyli, że w skład ich majątku dorobkowego wchodzi nakłady na budynek mieszkalny usytuowany na działce (...) obręb (...) w Z. – objętej Kw nr (...), zlokalizowany przy ul. (...) o wartości 142.700,00 zł. W pkt II ugody T. P. zobowiązał się tytułem zwrotu połowy opisanych wyżej nakładów zapłacić M. P. (1) do dnia 25.08.2012r. kwotę 71.350 zł z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki oraz kwotę 2.170 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. W ramach sprawy o podział majątku wspólnego sygn. I Ns 793/10 pozwana, która mieszkała wspólnie z ojcem, odebrała - podpisując własnoręcznie w dniu 19.10.2010r. - potwierdzenie odbioru korespondencji sądowej w tej sprawie oraz wypełniała T. P., który starał się o zwolnienie od kosztów sądowych - rubryki nr 2, 3, 4, 5, i 7 oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym z dnia 26.10.2010r. Pozwana wypełniła też w całości oświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym z dnia 12.10.2011r. Pozwana sporządzała T. P. w ramach sprawy o podział majątku pismo z dnia 15.11.2011r. dotyczące rozłożenia na raty kwoty 1.500 zł z tytułu zaliczki na opinie biegłego rzeczoznawcy. Pozwana K. P. wiedziała o naoczni sądowej w przedmiotowym budynku, wiedziała o wystąpieniu przez M. P. (1) przeciwko T. P. z roszczeniem o spłatę z tytułu podziału majątku wspólnego i o zobowiązaniu T. P. wobec powódki wynikającym z treści ugody z dnia 24.04.2012r. Powódka rozmawiała z nią o tym, że chce, aby T. P. zwrócił jej część nakładów na dom. Z uwagi na niewywiązanie się przez T. P. z obowiązku nałożonego przedmiotową ugodą co do spłaty na rzecz M. P. (1) w/w wymagalnych kwot – z wniosku powódki z dnia 5.11.2012r. została przeciwko niemu skierowana egzekucja komornicza w sprawie o sygn. Km 1365/12. Komornik dokonał początkowo zajęcia jego świadczeń emerytalno – rentowych, jednak postanowieniem z dnia 29.01.2013r. organ egzekucyjny umorzył postępowanie egzekucyjne z uwagi na bezskuteczność egzekucji. T. P., mając świadomość konieczności spłaty byłej żony z połowy wartości nakładów poczynionych na jego osobisty majątek, aktem notarialnym z dnia 24.11.2010r., rep. A (...) w Kancelarii Notarialnej w N. przed notariuszem W. C. zawarł z pozwaną umowę dożywocia, na podstawie której nieruchomości położona w Z. w obrębie (...), a stanowiąca dz. ewid. nr (...) o pow. 0,0627 ha - objętą Kw nr (...) Sądu Rejonowego w Zakopanem przeszła na własność jego córki pozwanej K. P.. T. P. ustanowił również na swoją rzecz służebność mieszkania w tym budynku. Na skutek zawarcia umowy dożywocia z dnia 24.11.2010r., dłużnik T. P. stał się niewypłacalny. Pozwana opiekuje się T. P. i partycypuje w kosztach utrzymania domu. Wspólnie zamieszkując ze swoim ojcem i pozostając z nim w bliskich relacjach, wiedziała o działaniu T. P. z pokrzywdzeniem wierzyciela, jakim była jej matka M. P. (1). Po uzyskaniu informacji o zawarciu w/w umowy dożywocia M. P. (1) zerwała kontakty z córką K. P., uważając, że takie działania krzywdzi nie tylko ją jako wierzyciela, ale i pozostałe jej dzieci.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że pozwana zawierając przedmiotową umowę dożywocia ze swoim ojcem miała świadomość pokrzywdzenia M. P. (1). W wyniku tej umowy T. P. wyzbył się bowiem posiadanej nieruchomości, stanowiącej jego jedyny majątek, stając się w zasadzie niewypłacalny. Sąd I instancji stwierdził, że postępowanie dowodowe wykazało, iż celem wyzbycia się przez T. P. jedynego swojego majątku stanowiącego działkę ewid. nr (...) na rzecz K. P. było uniemożliwienie egzekucji, gdyż miał on świadomość, iż będzie musiał ją spłacić z potowy wartości nakładów, poczynionych na jego osobisty majątek. Znamienne jest w ocenie Sądu Rejonowego na gruncie niniejszej sprawy, iż wniosek o podział majątku dorobkowego został złożony w Sądzie w dniu 1.10.2010r., a przedmiotowa umowa dożywocia została zawarta między T. P., a jego córką K. P. już w dacie 24.11.2010r. Wskazał też Sąd, że na skutek przedmiotowej umowy pozwana K. P. uzyskała korzyść majątkową. Jako że jest ona córką pozwanego, a zatem osobą będącą w bliskim z nim stosunku, niezależnie od tego, co ustalono w niniejszej sprawie, domniemywa się, że wiedziała ona, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki. Ponadto pozwana nie wykazała żadną miarą, aby miała o powyższym fakcie nie wiedzieć.

Biorąc pod uwagę wskazaną wyżej argumentację Sąd utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 12.03.2014r. zapadły w niniejszej sprawie, w którym: w pkt I Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki M. P. (1) umowę dożywocia obejmującą nieruchomości położoną w Z. w obrębie (...), a stanowiącą dz. ewid. nr (...) o pow. 0,0627 ha - objętą Kw nr (...) Sądu Rejonowego w Zakopanem dokonaną przez T. P. na rzecz K. P. aktem notarialnym z dnia 24.11.2010r. do wysokości wierzytelności obejmującej kwotę 71.350,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26.08.2012r. oraz kwotę 2.170,00 zł wynikającą z ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Zakopanem dnia 24.04.2012 r., w sprawie I Ns

793/10, w pkt II zasądził od pozwanej K. P. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 4.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony apelacją przez pozwaną. W apelacji zarzucono:

- naruszenie art. 217 k.p.c., art. 233 §1 k.p.c. i art. 316 §1 k.p.c., które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegało na nieuzasadnionym nieuwzględnieniu zeznań świadków, powołanych przez skarżącą K. P., którzy w sposób jednoznaczny i spójny wskazali, iż pozwana nie wiedziała o toczącym się pomiędzy rodzicami postępowaniu i w konsekwencji o ewentualnych roszczeniach, zgłaszanych przez powódkę M. P. (1) w stosunku do T. P.,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, iż pozwana wiedziała o roszczeniach powódki w stosunku do T. P. z tytułu podziału majątku wspólnego, w sytuacji, gdy taka teza nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym,

- błąd w ustaleniach faktycznych, który miał istotny wpływ na treść wyroku, a polegał na bezzasadnym uznaniu, że umowa zawarta przez pozwaną z ojcem miała na celu pokrzywdzenie powódki w sytuacji, gdy wyłączną przyczyną takiego rozporządzenia majątkiem był gwałtownie pogarszający się stan zdrowia T. P. i konieczność zabezpieczenia sobie opieki na starość.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie wyroku zaocznego z dnia 12.03.2014r. i oddalenie powództwa w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zarzuty w niej podniesione były bezzasadne.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień branych pod uwagę z urzędu, które mogłyby skutkować nieważnością postępowania - art. 378 § 1 k.p.c.

Stosownie do treści art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej jego oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998 r., sygn. akt II CKN 704/97, opubl. OSNC 1998/12/214, Wokanda 1998/7/8, Biul. SN 1998/9/15). Sąd odwoławczy nie ogranicza się jedynie do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji, władny jest ocenić je samoistnie.

Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy w całości akceptuje te ustalenia, albowiem jednoznacznie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zasługuje na aprobatę również ocena prawna stanu faktycznego, iż w niniejszej sprawie są spełnione przesłanki pozwalające na ubezskutechnienie, w stosunku do powódki, czynności prawnej, jakiej dokonał T. P. ze swoją córką K. P. – pozwaną w sprawie.

W apelacji pozwana zarzuciła m.in. naruszenie art. 217 k.p.c., art. 233 §1 k.p.c. i art. 316 §1 k.p.c. przez nieuzasadnione nieuwzględnienie zeznań świadków, powołanych przez pozwaną, którzy w sposób jednoznaczny i spójny wskazali, iż nie wiedziała ona o toczącym się pomiędzy rodzicami postępowaniu i w konsekwencji o ewentualnych roszczeniach, zgłaszanych przez powódkę M. P. (1) w stosunku do T. P..

Wskazać trzeba, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów stanowiąc, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądownictwa, a więc rozstrzygnięcia

kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 16.02.1996 r., sygn. akt II CRN 173/95, niepubl.). Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być zatem tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Przy czym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu Okręgowego rozpoznającej niniejszą sprawę dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów, wbrew odmiennemu stanowisku apelującej, nie narusza dyrektyw wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Jest ona logiczna, spójna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego oraz - wbrew zarzutom pozwanej - nie pomija okoliczności istotnych dla prawidłowości procesu wnioskowania, ani nie pozostaje w sprzeczności z treścią zgromadzonych dowodów. Analiza zeznań świadków, na które pozwana powołuje się w apelacji, wcale nie wykazuje, że świadkowie ci potwierdzili, iż K. P. nie wiedziała o roszczeniach swojej matki w stosunku do ojca. I tak świadek J. P. wprost zeznał: „nie wiem czy T. P. mówił córce czego dotyczyły sprawy pomiędzy nim a jej matką. Ja nie mam wiadomości na temat wiedzy K. P. dot. roszczeń majątkowych M. P. (1)... Mnie K. P. nie mówiła o problemach rodziny i nieporozumieniach między rodzicami a czy o tym rozmawiała z moją córką to nie wiem”. Świadek J. G. zeznała: nie rozmawiam z T. P. na tematy majątkowe. Również i z K. nie rozmawiam. Nie wiem czy ojciec mówił jej, że ma sprawę o podział majątku z żoną. Podobnie zeznała E. Ł., która podała: „K. nie mówiła mi o żadnych sprawach majątkowych, o sprawie między stronami też nie, nie wiem kiedy się o tym dowiedziała” Zacytowanych fragmentów jednoznacznie wynika, że świadkowie nie mieli wiedzy na temat wskazany w tezie dowodowej pozwanej a tym samym nie potwierdzili, że w dacie zawierania umowy dożywocia pozwana nie wiedziała o roszczeniach finansowych matki. Ostatni ze świadków przesłuchanych na wniosek pozwanej tj. T. G. zeznał wprawdzie, że T. P. nie mówił córce o żadnych problemach ale twierdzenie to nie zasługuje na wiarę. Skoro pozwana mieszkała z ojcem i była z nim w bardzo dobrych stosunkach to w świetle doświadczenia życiowego mało prawdopodobnym jest, aby nie rozmawiali ze sobą na ważne dla nich tematy. Nieprawdopodobnym jest także, aby pozwana pomagając ojcu wypełnić dokumenty do sądu, nie zapytała zarazem czego sprawa sądowa dotyczy i w jakim celu ojciec wnosi pisma do sądu. Zwrócić należy także uwagę na kolejne stwierdzenie w/w świadka a mianowicie na zdanie: „nie wiem kiedy pozwana dowiedziała się, że jest sprawa o podział majątku między rodzicami”. Skoro omawiany świadek nie miał wiedzy w przedmiotowej kwestii to jego zeznania nie dowodzą lansowanej przez pozwaną tezy, że w chwili zawierania umowy o dożywocie nic nie wiedziała o sprawie o podział majątku i roszczeniach finansowych matki.

Jako zupełnie gołosłowne należy uznać twierdzenia apelacji jakoby wyłączną przyczyną zawarcia umowy dożywocia był gwałtownie pogarszający się stan zdrowia T. P. i konieczność zapewnienia opieki na starość. Co do stanu zdrowia ojca pozwanej przed i po zawarciu umowy o dożywocie świadkowie wskazani przez pozwaną nie mieli szczegółowych informacji. Gwałtowne pogorszenie się stanu zdrowia mogłoby być wykazane stosownym zaświadczeniem lekarskim, którego nie przedstawiono. Pozwana dołączyła do akt jedynie kartę informacyjną krótkiego – czterodniowego leczenia szpitalnego w lutym 2014r., która zważywszy na datę jej wystawienia nie jest przydatna dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Z kolei odnośnie pozwanej w aktach sprawy zalega informacja z dnia 18 marca 2014r., że od kwietnia 2010r. pozwana jest osobą bezrobotną. Skoro pozwana nie pracuje to nie ma środków na to, by zakupić dla ojca jedzenie, leki, ubranie i inne rzeczy niezbędne do egzystencji a tym samym nie jest w stanie realizować wszystkich obowiązków wynikających z umowy o dożywocie. Fakt, że zawarcie umowy o dożywocie miało wyłącznie na celu uniemożliwienie powodce możliwości zaspokojenia jej roszczeń wynika wprost ze szczegółowych w tej kwestii zeznań świadka M. P. (2) i powódki, które w świetle zasad logiki, doświadczenia życiowego i całokształtu materiału dowodowego sprawy Sąd Rejonowy zasadnie uznał za wiarygodne.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w pkt II sentencji z mocy § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.

z 2013 r. poz. 461) przyznając adw. A. S. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zakopanem kwotę 2 214 zł (na którą składa się kwota 1 800 zł powiększona o wartość podatku VAT w wysokości 414 zł).

(...)